

Paweł Mazur*

Status prawny zwierząt pokrzywdzonych w wyniku popełnienia przestępstw stypizowanych w ustawie o ochronie zwierząt z 21.08.1997 r.**

WSTĘP

Stosunek człowieka do zwierząt przez wieki ewoluował, od traktowania ich instrumentalnie, a zatem jako źródła taniej siły roboczej, a także jako pokarmu, po dostrzeżenie w nich istot zdolnych do cierpienia, którym należy się ze strony człowieka opieka i troska. Już w XIX w. dochodzi do stanowienia w różnych krajach aktów normatywnych, które miały na celu poprawę złego położenia tej grupy istot żywych. Na rzeczony proces prawodawczy nie mały wpływ miała filozofia moralna utylitaryzmu oraz odkrycia nauk przyrodniczych¹.

Zmiany prawodawcze, owocujące wydatną poprawą sytuacji zwierząt nie ominęły i Polski. Aktualnie podstawowym aktem normatywnym dotyczącym ochrony zwierząt jest ustawa o ochronie zwierząt z 21.08.1997 r.²

Przedstawienie tytułowej problematyki należy poprzedzić egzegezą art. 1 ustawy. Brzmi on następująco:

„Zwierzę jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania, cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie i opiekę”.

W opinii przedstawicieli nauki prawa, rzeczony akt normatywny wcielił w życie ideę dereifikacji zwierząt, co jest niewątpliwie dużym postępem w poprawie ich sytuacji³, choć uważanym za niezadowolający⁴. Dereifikacja oznacza, że zwierzęta

* Dr Paweł Mazur jest adiunktem w Zakładzie Filozofii Prawa i Filozofii Publicznej, Wydział Filozoficzny, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Polska, ORCID: 0000-0002-1011-121X, e-mail: pawelmn@amu.edu.pl

** Data zgłoszenia tekstu przez autora: 8.05.2021 r.; data przyjęcia tekstu przez redakcję do publikacji: 7.09.2021 r.

¹ T. Pietrzykowski, *Etyczne problemy prawa*, Warszawa 2011, s. 210–215.

² Tekst jedn.: Dz.U. z 2020 r. poz. 638 – dalej ustawa lub u.o.z.

³ Zob. obszernie na temat dereifikacji zwierząt w: E. Łętowska, *Dwa cywilnoprawne aspekty praw zwierząt: dereifikacja i personifikacja* [w:] *Studia z prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Profesor Biruty Lewaszkiewicz-Petrykowskiej*, red. A. Szpunar, Łódź 1997, s. 71–92.

⁴ Zob. T. Pietrzykowski, A. Elżanowski, *Zwierzęta, jako nieosobowe podmioty prawa*, „Forum Prawnicze” 2013/2, s. 25.

nie mają statusu rzeczy. Nie jest to wyłącznie tylko zabieg techniczny, lecz istotna zmiana statusu zwierząt w polskim prawie⁵.

Z art. 1 ustawy można odtworzyć następującą normę prawną: nakazuje się każdemu, aby uznawał zwierzę za istotę zdolną do odczuwania cierpienia i okazywał mu szacunek oraz sprawował nad nim opiekę⁶ (do konsekwencji tego nakazu przyjdzie wrócić w dalszej części niniejszego opracowania). Jej adresatem jest każdy człowiek⁷. Prawodawca posłużył w się zwrotem „winien”, oznaczającym w języku polskim to samo co: „mieć obowiązek coś zrobić, wykonać, powinien”⁸. Mamy zatem w tym przypadku do czynienia z powinnością jako nakazem zachowania⁹. Wojciech Radecki zwrócił uwagę, że art. 1 ust. 1 u.o.z. należy interpretować co najmniej minimalistycznie jako zobowiązanie do oszczędzania zbędnych cierpień zwierzętom, W TYM TAK uciążliwym, jak szczury¹⁰.

Rzeczony obowiązek spoczywający na ludziach ma charakter tzw. obowiązku niedoskonałego, rzadko spotykanego w prawie pozytywnym. Co go wyróżnia? Otóż nie jest on skorelowany z uprawnieniem innej osoby (korelacja oznacza możliwość domagania się od podmiotu obowiązku). Jego adresatowi pozostawiona jest swoboda w sposobie jego zewnętrznego spełnienia¹¹. Zwierzę, co oczywiste, nie potrafi domagać się od człowieka realizacji jego obowiązków. Można wyobrazić sobie, że adresat tej normy nakazującej spełnienie obowiązku niedoskonałego realizuje go w różny sposób. Jednym z nich może być aktywność w procesie karnym (do czego przyjdzie wrócić w dalszej części opracowania).

I.

Przechodząc już do tytułowego zagadnienia, należy postawić podstawowe pytanie: jaki jest status zwierzęcia pokrzywdzonego wskutek popełnienia przestępstwa stypizowanego w ustawie? Czy w procesie karnym powinno być postrzegane jako istota zdolna do cierpienia, której człowiek jest winien opiekę, a jej interesy powinny być brane pod uwagę w toku postępowania karnego? Czy może krzywda zwierzęcia

⁵ J. Białocerkiewicz, *Status prawny zwierząt. Prawa zwierząt czy prawna ochrona zwierząt*, Toruń 2005, s. 63; K. Kuszlewicz, *Prawa zwierząt. Praktyczny przewodnik*, Warszawa 2019, s. 55.

⁶ Nie sposób zgodzić się z poglądem reprezentowanym przez Mieczysława Goettla, że określenie w art. 1 ust. 1 ustawy zwierząt mianem istot zdolnych do cierpienia jest zwrotem emocjonalnym, pozbawionym znaczenia normatywnego. Zob. M. Goettel, *Sytuacja zwierzęcia w prawie cywilnym*, Warszawa 2013, s. 46. Temu pogładowi sprzeciwiają się przyjmowane w procesie wykładni prawa założenia o racjonalności epistemicznej prawodawcy, które obejmuje jego wiedzę biologiczną o bogactwie doznań zwierząt, odczuwających radość, cierpienie, strach, a także potrafiące przejawiać zachowanie empatyczne (o czym szerzej w dalszej części niniejszego artykułu). Normodawca uznał w ten sposób to, co na gruncie nauk przyrodniczych od dawna nie budzi wątpliwości, jak również dał wyraz swoim preferencjom aksjologicznym. Poza tym powyższa norma informuje nas o wartościach cennych dla prawodawcy, czyli dobrostanie zwierząt, a nie jego stanach emocjonalnych. Katarzyna Kuszlewicz sprzeciwiając się pogładowi M. Goettla przywołała stanowisko Tomasza Pietrzykowskiego w: T. Pietrzykowski, *Moralność publiczna a konstytucyjne podstawy ochrony zwierząt*, „Studia Prawnicze” 2019/1, s. 12. Jej autor podkreślił, że właśnie zdolność do cierpienia legła u podstaw humanitarnej prawnej ochrony zwierząt, gdyż jest oparta na swoistym roszczeniu moralnym zwierząt wynikającym z ich zdolności sensorywnych i emocjonalnych. K. Kuszlewicz zwróciła uwagę, że cierpienie stanowi zamiar przedmiotowe przestępstwa znęcania nad zwierzętami oraz zabicia zwierzęcia. Zob. K. Kuszlewicz, *Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz*, Warszawa 2021, s. 48.

⁷ K. Kuszlewicz, *Ustawa...*, s. 51.

⁸ *Słownik Języka Polskiego PWN*, red. S. Dubisz, Warszawa 2003, s. 447.

⁹ M. Zieliński, *Wykladnia prawa. Zasady. Reguly. Wskazówki*, Warszawa 2017, s. 148.

¹⁰ W. Radecki, *Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz. Stan prawny na 1 października 2012*, Warszawa 2012, s. 45.

¹¹ W. Załuski, *Zarys teorii obowiązku*, „Państwo i Prawo” 2021/6, s. 5–6.

jest jednak relewantna w procesie karnym jedynie z racji jej relacji do interesów człowieka jako właściciela zwierzęcia czy jego posiadacza¹²?

Rzeczony problem nie jest nowy w orzecznictwie sądowym oraz nauce prawa.

Sąd Najwyższy (dalej SN) w uzasadnieniu orzeczenia z 16.01.2014 r., V KK 370/13¹³, opierając się na wykładni językowej art. 49 § 1 Kodeksu postępowania karnego¹⁴ uznał, że zwierzę nie jest pokrzywdzonym w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k., ponieważ nie zalicza się do grona osób. Taki pogląd wyraził wcześniej Michał Gabriel-Węglowski oraz W. Radecki¹⁵. Romuald Kmiecik wyraził pogląd, że zwierzę jest przedmiotem ochrony prawnokarnej, a nie podmiotem¹⁶.

Odmienne stanowisko, aprobowane w niniejszym opracowaniu, zaliczające zwierzę do grona pokrzywdzonych w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k., zajęli K. Kuszlewicz oraz Tomasz Pietrzykowski¹⁷.

Podstawowym źródłem wiedzy o tym, kogo prawodawca uznał za pokrzywdzonego jest art. 49 § 1 k.p.k. wysławiający definicję legalną.

Brzmi ona następująco: „pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przestępstwem”.

Definicje legalne rozpatrywane na poziomie dyrektywnym są przepisami prawnymi, z których odtwarza się szczególnego rodzaju normy, a mianowicie te, które nakazują uwzględniać określone znaczenie¹⁸. W świetle koncepcji wykładni derywacyjnej wysoce problematyczne jest przełamywanie jednoznacznego rezultatu wykładni językowej definicji legalnej¹⁹. Szalę na rzecz przełamania jednoznacznej językowo definicji legalnej pokrzywdzonego przechylają jednak racje funkcjonalne.

Przyjęcie wyniku tej wykładni i wykluczenie zwierzęcia z grona podmiotów pokrzywdzonych w sposób rażący burzyłoby założenia o racjonalności epistemicznej i aksjologicznej prawodawcy. Tak wyinterpretowana norma jawiłaby się jako społecznie niedorzeczna (*argumentum ad absurdum*)²⁰ i podważałaby założenia o racjonalności prawodawcy.

¹² Takie postrzeganie krzywdy zwierząt jest konsekwencją Kantowskiego stosunku do przemocy wobec zwierząt. Filozof z Królewca uważał ją za naganną i karygodną z tego powodu, że wywiera ona fatalny wpływ na stosunki społeczne, brutalizując je i demoralizując społeczeństwo. Zwierzęta, jak wiadomo, nie były traktowane przez Immanuela Kanta jako podmiot troski moralnej z racji braku posiadania rozumu oraz niezdolności do zaciągania zobowiązań. Zob. I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, Warszawa 2002, s. 72. W. Tyburski, *Człowiek i świat zwierząt w horyzoncie myślowym doby nowożytnej (wybrane stanowiska)*, „Przegląd Filozoficzny” 2015/2, s. 16–17.

¹³ Legalis nr 750086.

¹⁴ Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn.: Dz.U. z 2021 r. poz. 535) – dalej k.p.k.

¹⁵ M. Gabriel-Węglowski, *Przestępstwa przeciwko humanitarnej ochronie zwierząt*, Toruń 2008, s. 157; W. Radecki, *Ustawa o ochronie zwierząt*, Warszawa 2015, s. 246.

¹⁶ R. Kmiecik, *Dereifikacja zwierząt, czy antropomorfizm prawniczy? (głos w dyskusji)* [w:] *Prawna ochrona zwierząt*, red. M. Mozgawa, Lublin 2002, s. 185–187.

¹⁷ T. Pietrzykowski, *Prawo ochrony zwierząt – między praktyką a teorią nowej gałęzi prawa. Artykuł recenzyjny dotyczący książki Prawa Zwierząt. Praktyczny przewodnik*, „Krytyka Prawa” 2020/2, s. 221. Zob. K. Kuszlewicz, *Ustawa...*, s. 380.

¹⁸ M. Zieliński, *Wykładnia...*, s. 189.

¹⁹ Z podobnym problemem interpretacyjnym mierzyli się Barbara Janusz-Pohl i Łukasz Pohl. Otóż wykładnia językowa art. 132a pkt 1 ustawy o Policji 6.04.1990 r. (tekst jedn.: Dz.U. z 2020 r. poz. 360) prowadziła do niedorzecznych rezultatów z uwagi na brak zawarcia w definicji przewinienia dyscyplinarnego warunku popełnienia go przez funkcjonariusza Policji. Autorzy zdecydowali się na przełamanie rezultatów wykładni językowej. Zob. B. Janusz-Pohl, Ł. Pohl, *O okolicznościach niepozwalających na przypisanie winy policjantowi popełniającemu przewinienie dyscyplinarne (wybrane zagadnienia materialnoprawne i procesowe)* [w:] *Wina w prawie dyscyplinarnym służb mundurowych. V Seminarium prawnicze z cyklu „Odpowiedzialność dyscyplinarna w służbach mundurowych”*, Piła 2015, s. 27–28.

²⁰ A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii państwa i prawa*, Warszawa 1992, s. 205 i n. Cyt. za: B. Janusz-Pohl, *Immunitety formalne* [w:] *Dopuszczalność procesu*, red. nauk. M. Jez-Ludwichowska, A. Lach, Warszawa 2015, s. 747.

Założenia idealizacyjne dotyczące wiedzy ogólnej prawodawcy towarzyszą działaniom interpretacyjnym i obejmują filozofię, a także nauki przyrodnicze. Założenia aksjologiczne dotyczą natomiast wartości i ich hierarchii²¹. Doskonały epistemicznie prawodawca dysponuje wiedzą zgromadzoną przez badaczy eksplorujących życie zwierząt, a także potrafi na tej podstawie odpowiednio wysoko doceniać wartość życia zwierząt i dba o ich ochronę²².

Nauki biologiczne są źródłem ogromnej wiedzy o zwierzętach i ich bogatych oraz wielowymiarowych doznaniach podobnych do tych, które są udziałem ludzi. Mimo trudności z poznaniem świadomości zwierząt i wczucia się w ich położenie²³, nauka wskazuje na wiele podobieństw między ludźmi i zwierzętami w zakresie doznawania czy przeżywania życia. Dość wspomnieć, że ludzie dzielą ze zwierzętami negatywne doznania generowane w układzie limbicznym takie jak: ból czy emocje strachu, emocje wywołane oczekiwaniem czy w przypadku osobników żyjących grupowo – dysstres odseparowania. Ssaki, w nieco mniejszym stopniu, dzielą z ludźmi kategorie przyjemności (pozaseksualne akty społeczne), zachowania apetycyjne i eksploracyjne oraz zabawę. Dzięki tym doznaniom zwierzęta przeżywają życie jako przyjemne. Niektóre zwierzęta są zdolne do samoświadomości refleksyjnej, czyli spojrzenia na siebie jako na podmiot i sprawcę. Przykładowo szympansy są zdolne do empatii ograniczonej do własnej grupy²⁴.

Trudno również przechodzić do porządku dziennego nad pomysłami, które są przedstawiane we współczesnej filozofii moralnej. Zwraca się bowiem uwagę na konieczność postrzegania zwierzęcia i jego kondycji w wymiarze szerszym, aniżeli tylko utylitarna perspektywa unikania czy minimalizowania cierpienia. Rzeczniczką takiego punktu widzenia jest Marta Nussbaum. Filozofka zaproponowała, aby wobec zwierząt stawiać pytania, które zadawalibyśmy pytając o udane życie człowieka. Są to pytania: o zakres życia na wolności, fizyczną kondycję, o związki z innymi, jak również o to, co oznacza dla zwierzęcia doświadczanie strachu i smutku, poniżenia, a także co oznacza dlań bycie szanowanym²⁵.

Istnieją zatem racje przemawiające za tym, że zwierzęta mają sferę interesów zasługującą na uznanie, czego przejawem jest choćby zaliczenie zwierząt do grona pokrzywdzonych.

Ważkim argumentem w dyskusji na temat statusu zwierzęcia w procesie karnym jest również konieczność uwzględniania w procesie wykładni wspomnianego już art. 1 ustawy o ochronie zwierząt, mającej, jak zauważył T. Pietrzykowski, tę samą rangę co Kodeks postępowania karnego i ustanowionej później niż k.p.k.²⁶ T. Pietrzykowski zauważył, że: „Dereifikacja zwierząt (kręgowych), a zatem pozbawienie ich statusu rzeczy i przypisanie ich życiu i zdolności do odczuwania cierpienia, nie li tylko jest pustą deklaracją ideologiczną, a zasadą wprowadzoną po to, aby wywierała wpływ na sposób interpretacji i stosowania innych przepisów, w zakresie w jakim wpływa to na sytuację i traktowanie zwierząt. Takimi przepisami są bez wątpienia art. 39 u.o.z. i 49 k.p.k. Podstawową konsekwencją normatywną art. 1 u.o.z., istotną dla ich rozumienia, jest

²¹ M. Zieliński, *Wykładnia...*, s. 262–266.

²² T. Pietrzykowski na założeniu o posiadaniu przez prawodawcę wiedzy naukowej oparł pogląd o ograniczeniu dereifikacji do kręgowców, zob. T. Pietrzykowski, *Prawo...*, s. 217.

²³ P. Waldau, *Co każdy powinien wiedzieć? Prawa zwierząt*, Warszawa 2021, s. 87.

²⁴ T. Pietrzykowski, A. Elżanowski, *Zwierzęta...*, s. 21–23.

²⁵ M. Nussbaum, *Working with and for Animals: Getting the Theoretical Framework Right* *Journal of Human Development and Capabilities*, Wielka Brytania 2018, s. 2–14.

²⁶ T. Pietrzykowski, *Prawo...*, s. 220.

uczynienie życia i dobrostanu zwierząt (wolności od cierpienia) samoistnymi wartościami prawnie chronionymi. Zgodnie z drugim zdaniem art. 1 u.o.z. człowiek jest «im» (zwierzętom – dop. T.P.) winien poszanowanie, opiekę i ochronę²⁷.

W rezultacie powyższych zabiegów wykładniczych, do grona pokrzywdzonych należy zatem zaliczyć zwierzęta, oprócz właścicieli i posiadaczy zwierząt. Prawdą jest, że jest to w istocie uznanie zwierzęcia za podmiot prawa. Jednakże, jak się wydaje, właśnie dzięki temu zwierzę zajmuje należne mu miejsce jako główna ofiara zamachu przestępnego. Tego rodzaju wykładnia może sprawić, że organy procesowe będą poważniej traktowały przestępstwa stypizowane w ustawie, mając na uwadze konieczność ochrony prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego. Nie jest to przy tym rewolucyjna propozycja wykładni, która istotnie podważa antropocentryczny charakter prawa dotyczącego zwierząt.

Jest natomiast bliska rozumowaniu, zgodnie z którym zwierzę z uwagi na posiadanie subiektywnych interesów powinno liczyć się prawnie. Oznacza to prawo „do tego, aby interesy danej istoty były brane pod uwagę przy rozstrzygnięciu przez prawo kolizji między nimi a interesami lub uprawnieniami innych podmiotów”²⁸.

M. Gabriel-Węglowski postulował, aby uznać za pokrzywdzonego człowieka, którego łączył ze zwierzęciem silny związek emocjonalny, przy czym obowiązek wykazania tego rodzaju więzi spoczywałby na twierdzącym²⁹. Nie sposób odmówić racji autorowi wskazującemu na głębokość relacji łączącej człowieka ze zwierzęciem. Jest to okoliczność, która nie może być prawnie indyferentna. Jednakże wątpliwości budzi spełnienie w tym przypadku warunku bezpośredniości zawartego w definicji pokrzywdzonego, problematycznego w procesie wykładni³⁰.

To zwierzę jest z pewnością bezpośrednio pokrzywdzone w wyniku, np. popełnienia przestępstwa znęcania czy uśmiercenia. To ono doznaje rozmaitych cierpień w rezultacie działania sprawcy. W tym miejscu warto wspomnieć, że przeżywanie rozmaitych cierpień spowodowanych np. znęcaniem w przypadku zwierzęcia może być trudniejsze niż dla człowieka, któremu przyszło cierpieć. Zwierzę bowiem, jak podkreśliła Ewa Nowak: „postrzega własny ból, z drugiej zaś – nie dysponuje władzami poznawczymi, które pozwoliłyby mu przejąć nad nim kontrolę poprzez zrozumienie, nadanie znaczenia i podjęcie aktywnej walki z cierpieniem. W przeciwieństwie do człowieka, nie jest mu dany wybór między walką i rezygnacją. Instynktownie zdolne do aktywności, tj. ucieczki, pozostaje ono niezdolne do transformacji stanu cierpienia w inny, wolny od niego stan”³¹.

Niekwestionowane cierpienia psychiczne osoby, która zbudowała relację ze zwierzęciem są natomiast dalszą konsekwencją zamachu przestępnego. Wydaje się ponadto, że z uwagi na wyłuszczone wyżej racje trzeba większą uwagę poświęcić zwierzęciu jako istocie, która padła ofiarą czynu zabronionego.

²⁷ T. Pietrzykowski, *Prawo...*, s. 221.

²⁸ T. Pietrzykowski, *Problem podmiotowości prawnej zwierząt z perspektywy filozofii prawa*, „Przegląd Filozoficzny” 2015/2, s. 254.

²⁹ M. Gabriel-Węglowski, *Przestępstwa...*, s. 161. Autor przedstawił cztery warianty rozwiązania problemu statusu pokrzywdzonego w procesie karnym dotyczącym rozstrzygnięcia o odpowiedzialności karnej za popełnienie przestępstwa stypizowanego w ustawie o ochronie zwierząt z 21.08.1998 r.: brak pokrzywdzonego, uznanie za pokrzywdzonego każdej osoby fizycznej, uznanie, że prawa pokrzywdzonego może wykonywać osoba fizyczna w jakiś sposób związana ze zwierzęciem, uznanie, iż w charakterze pokrzywdzonego ma prawo występować organizacja państwowa, samorządowa lub społeczna, której przedmiotem działalności jest ochrona zwierząt.

³⁰ B. Janusz-Pohl, *Formalizacja i konwencjonalizacja jako instrumenty analizy czynności karnoprosesowych w prawie polskim*, Poznań 2017, s. 234.

³¹ E. Nowak, *Szechita. Studium z genealogii, praktyki i transgatunkowej etyki zabijania*, „Edukacja Etyczna” 2013/6, s. 64.

II.

W związku ze statusem pokrzywdzonego zwierzęcia, rodzi się pytanie o jego procesową reprezentację. Jest poza wszelkim sporem, że zwierzę nie jest w stanie wykonywać uprawnień poprzez wykonywanie czynności procesowych, które wymagają wszakże świadomości i dowolności³², do jakiej zdolni są jedynie ludzie. Ija Lazari-Pawłowska wymownie podkreśliła, że: „kto znęca się nad zwierzęciem nie musi obawiać się, że kiedyś role się odwrócą. Zwierzę nie wystąpi w roli mściciela”³³.

De lege lata zgodnie z art. 38 ustawy w sprawach o przestępstwa określone w art. 35 ust. 1, 1a lub 2 oraz wykroczenia określone w art. 37, a także w postępowaniu w sprawach nieletnich o czyn karalny określony w art. 35 ust. 1a i 2 prawa pokrzywdzonego może wykonywać organizacja społeczna, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt.

Bliski jest mi pogląd T. Pietrzykowskiego, zgodnie z którym organizacja społeczna nie działa w miejsce właściciela, lecz niezależnie od istnienia, aktywności lub możliwości działania ze strony właściciela zwierzęcia. Działa przeto w interesie i w miejsce samego zwierzęcia, którego życie i dobrostan stanowią rzeczywisty przedmiot ochrony prawnokarnej³⁴. Nie sposób też pomijać istotnej okoliczności, że często w tego rodzaju procesach osoba nie może występować jako pokrzywdzony właściciel, czy posiadacz zwierzęcia z uwagi na to, iż została podejrzana o popełnienie przestępstwa na szkodę swojego podopiecznego³⁵.

Czy reprezentowanie pokrzywdzonych zwierząt jedynie przez organizacje społeczne jest rozwiązaniem optymalnym czy wymaga rewizji?

Odpowiadając na to pytanie, należy uwzględnić następujące okoliczności.

Po pierwsze, do grona zwierząt, które mogą zostać pokrzywdzone przestępstwami stypizowanymi w ustawie zalicza się: zwierzęta domowe, gospodarskie, bezdomne, laboratoryjne, wykorzystywane dla celów specjalnych, ptaki zasiedlające budynki jako szczególna grupa zwierząt, koty wolno żyjące. Jest to zatem niezwykle szeroka kategoria istot żywych. Można zastanawiać się, czy organizacje społeczne, których rola jest oczywiście doniosła, są w stanie efektywnie występować jako wykonujący prawa tak licznych pokrzywdzonych.

Po drugie, należy również zwrócić uwagę na odbiegające od ideału traktowanie przez organy ścigania osób składających zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Dane dotyczące zaufania obywateli składających zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa na szkodę zwierzęcia nie napawają optymizmem. Obrazują one niski poziom zaufania społeczeństwa do organów ścigania. W raporcie Fundacji Czarna Owca Pana Kota Stowarzyszenie Ochrony Zwierząt Ekostaż czytamy, że 32% ankietowanych obywateli i obywaterek wyraziło przekonanie, iż ich zgłoszenie nie zostało potraktowane poważnie przez organy ścigania. Aż 58% oceniło negatywnie zaangażowanie Policji w dochodzenia prowadzone na skutek ich zgłoszeń³⁶.

³² B. Janusz-Pohl, *Formalizacja...*, s. 92.

³³ I. Lazari-Pawłowska, *Etyka. Pisma wybrane*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992, s. 37.

³⁴ T. Pietrzykowski, *Prawo...*, s. 221.

³⁵ T. Pietrzykowski, *Prawo...*, s. 221.

³⁶ K. Kuszlewicz, *Ustawa...*, s. 26. Fundacja Czarna Owca Pana Kota Stowarzyszenie Ochrony Zwierząt Ekostaż, *Jak Polacy znęcają się nad zwierzętami. Raport z monitoringu sądów, prokuratur i policji*, Kraków -Wrocław 2016, <https://czarnaowca.org/>

Wydaje się, że uznanie osoby fizycznej za wykonującej prawa pokrzywdzonego mogłoby zmienić tę sytuację i istotnie wzmocnić sprawczość obywateli, którzy mogliby efektywnie wykonywać prawa pokrzywdzonych zwierząt. Oto bowiem człowiek zdolny do podejmowania czynności procesowych uzyskałby kompetencję do oddziaływania na tok postępowania karnego, choćby poprzez wykonywanie takich praw pokrzywdzonego jak: zaskarżanie decyzji procesowych tamujących tok procesu czy występowanie w postępowaniu sądowym. Jak zauważyła Karolina Kremens: „pozycja pokrzywdzonego w polskim procesie karnym jest bardzo silna. Już samo wskazanie wśród celów postępowania karnego dyrektywy uwzględniania interesów pokrzywdzonego przy jednoczesnym uwzględnianiu jego godności (art. 2 par. 1 pkt 3 k.p.k.) pozwala na nadanie pokrzywdzonemu szczególnego statusu. Nie jest on bowiem jedynie biernym uczestnikiem postępowania – ale jeżeli tylko zechce – może brać czynny udział w czynnościach postępowania karnego oraz je inicjować”³⁷.

Za zmianami przemawiają również pewne racje etyczne.

W polskim procesie karnym legitymację procesową do występowania w imieniu pokrzywdzonych, którzy nie są w stanie samodzielnie występować, np. z racji wieku czy śmierci, posiadają osoby dlań najbliższe (art. 51 i 52 k.p.k.). Wykonywanie przez osoby najbliższe praw osób, które np. z racji wieku nie mogą wykonywać swoich praw znajduje mocne uzasadnienie etyczne. Roger Scruton pięknie pisał o sile roszczeń moralnych osób najbliższych w pracy „O naturze ludzkiej”. Filozof podkreślił, że dzieci mają do nas roszczenie, którego nie mają inni oraz, iż roszczenie to jest od razu racją dla działania, nie wymagając dalszej argumentacji³⁸.

Istnieją też racje przemawiające za tym, aby pokrzywdzone zwierzęta były reprezentowane przez ludzi. Nie budzi chyba wątpliwości trwałość i głębia relacji ludzi ze zwierzętami domowymi. Dla opiekunów zwierzęta jawią się jako niepowtarzalne. Są traktowane jak faktyczni członkowie rodziny³⁹.

Russel Powell zwrócił uwagę na to, że fakt, iż wiele osób traktuje swoje psy czy koty jako zwykłą własność bez szczególnego osobistego znaczenia nie podważa tego, że wiele innych osób myśli i działa w taki sposób, jakby miało poważne zobowiązania etyczne wobec zwierząt, a także jakby były one podmiotami. Krzywda wyrządzonemu zwierzęciu nie jest traktowana jako zwykła osobista obraza wynikająca ze zniszczenia rzeczy. W takich sytuacjach reakcją jest współczucie dla zwierzęcia i oburzenie na sprawcę, wykraczające poza naturalną dezaprobatę wobec kogoś, kto naruszył prawo własności⁴⁰.

Inaczej należy uzasadniać oczywiście powód dopuszczenia ludzi do reprezentowania innych zwierząt ujętych w ustawie np. zwierząt dzikich, ptaków czy zwierząt laboratoryjnych. Źródlel tej powinności należy szukać w ogólnym obowiązku opieki

³⁷ K. Kremens [w:] *Proces karny*, red. nauk. J. Skorupka, K. Kremens, K. Nowicki, J. Skorupka, Warszawa 2020, s. 314. Zob. też W. Sych, *Wpływ pokrzywdzonego na tok postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym*, Warszawa 2006, s. 271–272.

³⁸ R. Scruton, *O naturze ludzkiej*, Poznań 2020, s. 101–102.

³⁹ M. Drapalska-Grochowicz, *Prawne interpretacja bliskich relacji człowieka z innymi zwierzętami*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2020/1, s. 223; H. Mamzer, *Posthumanizm we współczesnych modelach rodzin: zwierzęta jako członkowie rodziny* [w:] *Rodzina wobec wyzwań współczesności*, red. S. Grotowska, I. Taranowicz, Wrocław 2015, s. 172–173.

⁴⁰ R. Powell, *Ile jest warte zwierzę domowe?* [w:] *Filozofia kontra świat*, red. nauk. D. Edmonds (przekład Joanna Bednarek), Warszawa 2020, s. 244.

wynikającym z art. 1 ust. 1 ustawy. Tak jak już podkreślono, może być on realizowany w różny sposób, także poprzez aktywność w procesie karnym.

Propozycja uznania obywateli za reprezentantów pokrzywdzonych zwierząt wychodzi też naprzeciw postawom moralnym wobec zwierząt przejawianych w społeczeństwie.

Jak zauważył Tomasz Kaczmarek, aksjologiczną miarą porządku prawnego w społeczeństwie powinny być reguły moralności dominującej, a zatem wartości aprobowane przez większość społeczeństwa. Oczywiście ustalenie tego rodzaju większości może nastroczać trudności⁴¹. Wyniki badań opinii publicznej unaoczniają, że społeczeństwo zna fakty dotyczące zdolności sensorywnych i poznawczych zwierząt oraz rozpoznaje ich konsekwencje etyczne⁴².

Filozoficznym wsparciem propozycji umożliwienia obywatelom aktywności w procesach karnych, w których pokrzywdzonym jest zwierzę, jest rozwijana przez R. Scrutona idea włączenia obywateli w oddolne działania na rzecz środowiska naturalnego. Można z powodzeniem odnieść je również do obywatelskiej odpowiedzialności i troski o element środowiska naturalnego, jakim jest fauna. Współcześnie takim polem działania może być właśnie postępowanie karne, w którym osoba fizyczna – obywatel może wykonywać prawa pokrzywdzonego zwierzęcia, nie czekając na inicjatywę organizacji. R. Scruton przeciwstawił działalność odgórną prowadzoną przez rozmaite organizacje oddolnej aktywności obywateli, inspirowaną ideą „małych plutonów” autorstwa Edmunda Burke’go. Małe społeczności, rodzina, kluby towarzyszenia są miejscami, gdzie ludzie uczą się odpowiedzialności za swoje działania. Brak zaangażowania ochotników określał jako jedną z przyczyn degradacji środowiska⁴³.

Z wyżej wymienionych względów należy zatem poddać pod rozważenie zmianę art. 38 u.o.z. i wyposażenie osób fizycznych w prawo do reprezentowania zwierząt.

Naturalnie pojawia się zarzut ewentualnego sparaliżowania procesu karnego poprzez możliwe pojawienie się wielu zainteresowanych w wykonywaniu praw pokrzywdzonego. Jednakowoż w polskim Kodeksie postępowania karnego istnieją mechanizmy, które temu przeciwdziałają, jak np. art. 56 § 1 upoważniający sąd do ograniczenia liczby oskarżycieli posiłkowych dla zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania⁴⁴.

ZAKOŃCZENIE

W niniejszym opracowaniu podjęto próbę przedstawienia argumentacji, osadzonej w dorobku nauk przyrodniczych, a także etyki naturalistycznej na nim opartej, przemawiających za uznaniem zwierzęcia pokrzywdzonego przestępstwami stypizowanymi w ustawie jako podmiotu procesu karnego. Zaproponowano również rewizję rozwiązań procesowych, które w istocie umożliwiają wykonywanie praw pokrzywdzonego jedynie wybranym organizacjom społecznym. Intencją przyświecającą

⁴¹ T. Kaczmarek, *Prawo karne wobec moralności (Spory wokół moralnego i prawnego statusu płodu ludzkiego)* [w:] *Rozważania o przestępstwie i karze. Wybór prac z okresu 50-lecia naukowej twórczości*, Wrocław 2016, s. 54.

⁴² T. Pietrzykowski przywołał miarodajne badania, z których większość badanych respondentów odpowiadała, że humanitarna ochrona zwierząt jest bardzo istotna. Moralność publiczna nie ogranicza się przeto wyłącznie do relacji międzyludzkich. Zawiera w sobie również troskę wobec zwierząt. Zob. T. Pietrzykowski, *Moralność publiczna a konstytucyjne podstawy ochrony zwierząt*, „Studia Prawnicze” 2019/1, s. 18.

⁴³ R. Scruton, *Zielona filozofia. Jak poważnie myśleć o naszej planecie*, Poznań 2017, s. 110–111.

⁴⁴ M. Gabriel-Węglowski, *Przestępstwa...*, s. 159.

organom procesowym dokonującym wykładni prawa, jak też prawodawcy rozważającego ustanowienie nowej normy prawnej powinno być w kontekście ochrony zwierząt Popperowskie minimalizowanie zła⁴⁵. Zarówno forsowanie poprzez stanowienie i stosowania prawa rozmaitych koncepcji filozoficznych, znoszących zasadnicze różnice między człowiekiem a zwierzęciem, jak i zachowawczość, a także podążanie utartymi ścieżkami przez organy stosujące prawo oraz prawodawcę, zwłaszcza bez uwzględniania postępu naukowego i relevantnych racji etycznych⁴⁶ są nieroztropne.

Summary

Paweł Mazur, *Legal Status of Animals Being Victims of Crimes Defined in the Act of 21 August 1997 on Animal Protection*

The article is a voice in the discussion on the legal status of animals which are victims of crimes defined in the provisions of the Act of 21 August 1997. It presents argumentation to support departure from the result of linguistic interpretation of the legal definition of the victim, contained in the provisions of the Code of Criminal Procedure, which definition is based, inter alia, on functional considerations. The article criticizes the fact that only organizations whose statutory purpose is the protection of animals were granted exclusive authorization to exercise the rights of animals as victims.

Keywords: *animal, victim, criminal trial, dereification, Act of 21 August 1997 on Animal Protection*

Streszczenie

Paweł Mazur, *Status prawny zwierząt pokrzywdzonych w wyniku popełnienia przestępstw stypizowanych w ustawie o ochronie zwierząt z 21.08.1997 r.*

Artykuł jest glosem zabranym w sprawie statusu prawnego zwierząt pokrzywdzonych wskutek popełnienia przestępstw stypizowanych w przepisach ustawy z 21.08.1997 r. W artykule przedstawiono argumentację, która przemawia za przełamaniem rezultatu wykładni językowej definicji legalnej pokrzywdzonego zawartej w przepisie Kodeksu postępowania karnego, opartej m.in. na racjach funkcjonalnych. Krytycznie oceniono przyznanie wyłącznie organizacjom statutowym, których celem jest ochrona zwierząt, wyłączności na wykonywanie praw pokrzywdzonych zwierząt.

Słowa kluczowe: *zwierzę, pokrzywdzony, proces karny, dereifikacja, ustawa o ochronie zwierząt z 21.08.1997 r.*

⁴⁵ „Jeśli miałbym dać prostą formułę lub receptę na rozróżnienie między tym, co określam jako dopuszczalne plany reformy społecznej a niedopuszczalnymi projektami utopijnymi powiedziałbym tak: Działaj na rzecz eliminacji zła raczej niż na rzecz realizacji dobra abstrakcyjnego. Nie zdążaj do zapewnienia szczęścia środkami politycznymi. Dąż do eliminacji konkretnych cierpień (...)”. K. Popper, *Conjectures and Refutations. The Growth of Scientific Knowledge*, Londyn 1963, s. 360–361. Cyt. za: A. Chmielewski, *Filozofia Poppera. Analiza krytyczna*, Wrocław 1995, s. 81.

⁴⁶ Wydaje się, że pomijanie przez prawodawcę istotnych racji etycznych przemawiających za korektą sytuacji prawnej zwierząt można uznać, posługując się językiem etyki, za zawinioną ignorancję. Barbara Chyrowicz opierając się na filozofii tomistycznej wyróżniła niewiedzę (*nescientia*) oraz niezajomość (*ignorantia*). Niewiedza oznacza prosty brak wiedzy. Brak wiedzy należyj (nazywanej przez autorkę ignorancją) jest zaniedbanie, które nie zwalnia z moralnej odpowiedzialności za działanie, nawet jeśli „tu i teraz” podjęto działanie, nie zdając sobie sprawy z popełnionych błędów. Warunkiem tej odpowiedzialności jest brak wiedzy dotyczącej faktów i norm, którą można było zdobyć, zob. B. Chyrowicz, *Widok sąd. Dlaczego działamy tak, a nie inaczej*, Kraków 2021, s. 212.

Literatura:

1. Białocerkiewicz J., *Status prawny zwierząt. Prawa zwierząt czy prawna ochrona zwierząt*, Toruń 2005.
2. Chmielewski A., *Filozofia Poppera. Analiza krytyczna*, Wrocław 1995.
3. Chyrowicz B., *Widok stąd. Dlaczego działamy tak, a nie inaczej*, Kraków 2021.
4. Drapalska-Grochowicz M., *Prawne interpretacja bliskich relacji człowieka z innymi zwierzętami*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 2020, nr 1.
5. Fundacja Czarna Owca Pana Kota Stowarzyszenie Ochrony Zwierząt Ekostraż, *Jak Polacy znegują się nad zwierzętami. Raport z monitoringu sądów, prokuratur i policji*, Kraków–Wrocław 2016, <https://czarnaowca.org/>
6. Gabriel-Węglowski M., *Przestępstwa przeciwko humanitarnej ochronie zwierząt*, Toruń 2008.
7. Goettel M., *Sytuacja zwierzęcia w prawie cywilnym*, Warszawa 2013.
8. Janusz-Pohl B., *Formalizacja i konwencjonalizacja jako instrumenty analizy czynności karnoprosesowych w prawie polskim*, Poznań 2017.
9. Janusz-Pohl B., *Immunitety formalne* [w:] *Dopuszczalność procesu*, red. nauk. M. Jeż-Ludwichowska, A. Lach, Warszawa 2015.
10. Janusz-Pohl B., Pohl Ł., *O okolicznościach niepozwalających na przypisanie winy policjantowi popełniającemu przewinienie dyscyplinarne (wybrane zagadnienia materialnoprawne i procesowe)* [w:] *Wina w prawie dyscyplinarnym służb mundurowych. V Seminarium prawnicze z cyklu „Odpowiedzialność dyscyplinarna w służbach mundurowych”*, Piła 2015.
11. Kaczmarek T., *Prawo karne wobec moralności (Spory wokół moralnego i prawnego statusu płodu ludzkiego)* [w:] *Rozważania o przestępstwie i karze. Wybór prac z okresu 50-lecia naukowej twórczości*, Wrocław 2016.
12. Kant I., *Uzasadnienie metafizyki moralności*, Warszawa 2002.
13. Kmieciak R., *Dereifikacja zwierząt, czy antropomorfizm prawniczy? (głos w dyskusji)* [w:] *Prawna ochrona zwierząt*, red. M. Mozgawa, Lublin 2002.
14. Kremens K. [w:] *Proces karny*, red. nauk. J. Skorupka, K. Kremens, K. Nowicki, J. Skorupka, Warszawa 2020.
15. Kuszlewicz K., *Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz*, Warszawa 2021.
16. Kuszlewicz K., *Prawa zwierząt. Praktyczny przewodnik*, Warszawa 2019.
17. Lazari-Pawłowska I., *Etyka. Pisma wybrane*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992.
18. Łętowska E., *Dwa cywilnoprawne aspekty praw zwierząt: dereifikacja i personifikacja* [w:] *Studia z prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Biruty Lewaszkiewicz-Petrykowskiej*, red. A. Szpunar, Łódź 1997.
19. Mamzer H., *Posthumanizm we współczesnych modelach rodzin: zwierzęta jako członkowie rodziny* [w:] *Rodzina wobec wyzwań współczesności*, red. S. Grotowska, I. Taranowicz, Wrocław 2015.
20. Nowak E., *Szechita. Studium z genealogii, praktyki i transgatunkowej etyki zabijania*, Edukacja Etyczna 2013, nr 6.
21. Nussbaum M., *Working with and for Animals: Getting the Theoretical Framework Right* *Journal of Human Development and Capabilities*, Wielka Brytania 2018.
22. Pietrzykowski T., Elżanowski A., *Zwierzęta, jako nieosobowe podmioty prawa*, Forum Prawnicze 2013, nr 2.
23. Pietrzykowski T., *Etyczne problemy prawa*, Warszawa 2011.
24. Pietrzykowski T., *Problem podmiotowości prawnej zwierząt z perspektywy filozofii prawa*, Przegląd Filozoficzny 2015, nr 2.
25. Pietrzykowski T., *Moralność publiczna a konstytucyjne podstawy ochrony zwierząt*, Studia Prawnicze 2019, nr 1.
26. Pietrzykowski T., *Prawo ochrony zwierząt- między praktyką a teorią nowej gałęzi prawa. Artykuł recenzyjny dotyczący książki Prawa Zwierząt. Praktyczny przewodnik*, Krytyka Prawa 2020, nr 2.
27. Popper K., *Conjectures and Refutations. The Growth of Scientific Knowledge*, Londyn 1963.
28. Powell R., *Ile jest warte zwierzę domowe?* [w:] *Filozofia kontra świat*, red. nauk. D. Edmonds (przekład Joanna Bednarek), Warszawa 2020.

29. Radecki W., *Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz. Stan prawny na 1 października 2012*, Warszawa 2012.
30. Radecki W., *Ustawa o ochronie zwierząt*, Warszawa 2015.
31. Redelbach A., Wronkowska S., Ziemiński Z., *Zarys teorii państwa i prawa*, Warszawa 1992.
32. Scruton R., *O naturze ludzkiej*, Poznań 2020.
33. Scruton R., *Zielona filozofia. Jak poważnie myśleć o naszej planecie*, Poznań 2017.
34. *Słownik Języka Polskiego PWN*, red. S. Dubisz, Warszawa 2003.
35. Sych W., *Wpływ pokrzywdzonego na tok postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym*, Warszawa 2006.
36. Tyburski W., *Człowiek i świat zwierząt w horyzoncie myślowym doby nowożytnej (wybrane stanowiska)*, *Przegląd Filozoficzny* 2015, nr 2.
37. Waldau P., *Co każdy powinien wiedzieć? Prawa zwierząt*, Warszawa 2021.
38. Załuski W., *Zarys teorii obowiązku*, *Państwo i Prawo* 2021, z. 6.
39. Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady. Reguły. Wskazówki*, Warszawa 2017.